

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Marca 1866 roku.

№ 59.

Lat 45.

Dnia 2 (14) Marca 1866 r.

Sroda.

Rano ciepła st. 2, w poł. c. st. 6, Wschód Słońca g. 6 m. 19
Wysok. wody st. 5 c. 11. (Ubywa). Zachód „ „ 5 „ 0

Jutro, ŚŚ. Longina M. i Leontyny Panny.

— Jutro, *Nabożeństwo Passyjne*, odprawiać się będzie w Kościele Metropolitalnym Sgo JANA.

— *Ukaz do rządzącego senatu.* — Na pamiątkę urzędzenia włościan w Królestwie Polskiem podług postanowień 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., i w dowód szczególnego zadowolenia Naszego z niez mordowanych i pożytecznych prac dokonanych w tej ważnej sprawie przez osoby udział w niej mające, Uznaliśmy stosownem ustanowić osobne medale złote i srebrne, podług zatwierdzonego przez Nas wzoru, dla noszenia na piersi, na wstędze alexandrowskiej. Naszemu ministrowi sekretarzowi stanu Królestwa polecamy, po zniesieniu się z Namiestnikiem w Królestwie, sporządzenie i podanie na zatwierdzenie Nasze listy osób, które, podług dołączonych tu przepisów, przez Nas potwierdzonych, mają prawo do otrzymania ustanowionego medalu. Rządzący Senat wyda stosownie do tego rozporządzenie. Na oryginalu własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: „ALEXANDER”. — W Petersburgu, 19 Lutego 1866 roku.

— *Przepisy dla przyznawania medalu za pracę w urzędzeniu włościan w Królestwie Polskiem.* — Złoty medal otrzymają: 1) osoby, które miały sobie polecone bezpośrednio sporządzenie i przejrzenie projektów postanowień 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku względem urzędzenia włościan w Królestwie Polskiem; 2) prezesi i członkowie wyższych instytucji, którym powierzono było prowadzenie sprawy włościańskiej w Królestwie, jako to: Komitetu Urządzącego, centralnej włościańskiej i likwidacyjnej komisji, Jenerał-Policiemajster, pomocnik jego i naczelnicy głównych oddziałów wojennych w Królestwie; 3) prezesi komisji włościańskich w Królestwie i urzędnicy klasy IV, zostający przy komitecie urządzającym i innych centralnych władzach w Cesarstwie i Królestwie, którzy mieli udział w ułożeniu lub wykonaniu postanowień 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku. Srebrny medal otrzymają: pomocnicy prezesów komisji i komisarze do spraw włościańskich, wojskowo-policyjni naczelnicy powiatowi i rewirowi i urzędnicy kancelarji komitetu urządzającego i komisji likwidacyjnej, oraz innych centralnych władz Cesarstwa i Królestwa, od klasy V do VIII włącznie, którzy mieli udział w sporządzeniu lub wykonaniu postanowień 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku. Nadto, na wstawienie się prezesów komisji włościańskich i na poświadczenie komitetu urządzającego, medale srebrne mogą być udzielane zostającym przy tychże komisjach oddzielnym urzędnikom, rewizorom pomiarów, jeometrom i sekretarzom komisji, którzy odznaczyli się szczególnymi pracami w niniejszej sprawie. Ustanowione medale udzielone zostaną zaraz tak wszystkim osobom, które miały udział w ułożeniu i przejrzeniu postanowień 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., jako też tym z należących do wyko-

niań tych postanowień, którzy wybyli w wyż wyrażonych obowiązkach najmniej sześć miesięcy; tym zaś z zajmujących obecnie posady prezesów i pomocników prezesów komisji komisarzy włościańskich, którzy nie wysłużyli jeszcze sześciu miesięcy w sprawie włościańskiej w Królestwie, medale udzielone będą po wysłużeniu sześciomiesięcznego terminu. Urzędnicy będący pod śledztwem lub sądem, a nieuświadomieni z zarzutu, nie mają prawa do uzyskania medalu. (D. W.)

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.* — NAJJAŚNIEJSZY PAN, na skutek przedstawienia Głównodowodzącego wojskami Warszawskiego Okręgu Wojennego, Najmilszemu raczył, żeby przepis objęty w punkcie 9ym Najwyższego Manifestu z dnia 14 Października 1865 r., o mającym się odbyć poborze rekrutów z obu stref Cesarstwa, stanowiący: „że dla dopełniania zamiany rekrutów oddanych do służby wojskowej, nie za występki lub przewinienia, przez zastępców, nie zakreśla się żadnych terminów, z pozostawieniem tak gminom, jak również i pojedynczym osobom skuteczniać rzeczoną zamianę w każdym czasie, skoro mieć będą ku temu chęć i możność”, rozciągnięty został i do rekrutów oddanych do wojska z Królestwa w poborze 1865 r. Podając do powszechnej wiadomości o takowym Najwyższym rozkazie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, objaśnia się, iż osoby pragnące dostawić zastępców w miejsce oddanych do wojska w poborze roku zeszłego 1865, rekrutów pochodzących z Królestwa, winne są adawać się z prośbami w tej mierze do właściwego Rządu Gubernjalnego lub Magistratu miasta Warszawy i jeżeli zastępca, stosownie do przepisów o powinności zaciągowej, okaże się zdatnym i żadne inne w przyjęciu jego do wojska nie nastarczą się przeszkody, naówczas ma być przyjętym ostatecznie i zdany miejscowej władzy wojskowej, ze wskazaniem na zamianę którego mianowicie rekruta został przyjętym. Po zdaniu zastępcy władzy wojskowej, Rząd Gubernjalny lub Magistrat miasta Warszawy w przedmiocie powrócenia zastąpionego rekruta z wojska do rodzinnego miejsca, znosić się winien bezpośrednio z władzą wojskową, pod której zawiadywaniem zastąpiony rekrut pozostaje, w razie zaś, jeżeli miejsce, w którym tenże rekrut znajduje się na służbie, nie jest wiadome, to należy czynić o to przełożenie do Głównego Sztabu w St. Petersburgu. Według art. 52 Najwyższej zatwierdzonej w d. 3 (15) Marca 1859 r. Ustawy o powinności zaciągowej w Królestwie, każdy magocaj rozrządzać swoją osobą i nie znajdujący się w tej kategorii spisowych, może być zastępcą drugiego, w czasie zaś poboru, to jest od czasu ogłoszenia rozporządzenia o poborze, aż do odbioru wszystkich rekrutów, ten tylko spisowy może być zastępcą, który sam nie jest do ukończenia losowania wezwany. (Dz: War:).

— *Dyrekcja Ubezpieczeń.* — Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za Kościołem Sgo ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 24 Lutego (11 Marca) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 70, na które, tudzież na dawniejsze w 260 wnioskach złożono rs. 7,312 kop. 95. Na żądanie zaś 134 uczestników (prócz procentu rs. 17 kop. 88½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,952 kop. 71 i umorzyła książeczek 42. Przeło uczestników 17,365, posiada kapitał rub. sr. 639,643. (Dz: War:).

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał Major *Kornilowicz*, do Lublina; Gubernator Cywilny Gubernji Płockiej *Medem*, do Płocka; Gubernator Cywilny Gubernji Radomskiej, Pułkownik *Anuczyn*, do Radomia.

— Bractwo Śgo ROCHA zamówiło Wotywy żałobne, w Kościele Śgo KRZYŻA w Warszawie, przed Ołtarzem Śgo ROCHA, mianowicie: Za spokój duszy ś. p. Marji Hrabianki *Potockiej*, w przyszły Piątek, dnia 16go Marca roku bieżącego, o godzinie 10tej z rana, na którą dostojną Rodzinę, Familję, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, lud pobożny i członków swych, Bractwo uprzejmie zaprasza. Także w tymże samym Kościele i przed Ołtarzem Śgo ROCHA będą się odprawiały cztery Wotywy żałobne w przyszłą Sobotę, dnia 17go Marca r. b.: a) Jedna za spokój duszy ś. p. Katarzyny *Kosmowskiej*, Seniorki Siostr Bractwa, o godz: 7ej z rana, zaraz po Prymarji; b) druga za spokój duszy ś. p. Piotra *Czyżewskiego* Konsyljarza, od wielu lat zasłużonego Członka Bractwa, uczęszczającego do śpiewów, o godzinie 8ej z rana; c) trzecia, za spokój duszy ś. p. Walentego *Pomorskiego*, Dyrektora śpiewu chóralnego, Organisty w Kościele Śgo KRZYŻA, o godzinie 9ej z rana; d) czwarta, za spokój duszy ś. p. Ignacego *Gruczkowskiego*, Członka Bractwa, o godzinie 10ej z rana. Na które to Wotywy żałobne za zmarłych, ich Familję, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych, Członków Bractwa i lud pobożny, Bractwo zaprasza. (3,768.)

— W Piątek, dnia 16 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci Rzeczywistego Radcy Stanu, Michała *Lewińskiego*, odbędzie się o godzinie w pół do 11tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, Nabożeństwo żałobne. (3,721.)

— Jutro, w Kościele Śgo KRZYŻA, o godz: 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa z Niemojewskich *Brenn*, pierwszego ślubu *Osmiałowskiej*; na które, pozostała Córka, Wnuki i Prawnuk, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3,811.)

— Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji *Kierwińskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele po-*Karmelickim* na Krak: Przedm.; o godz: 9tej rano; na które, pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza. (3,821.)

— Opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w d. 12 b. m. po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zmarł ś. p. Jan *Wodziński*, b. Pułkownik b. W. P., następnie Dyrygujący służbą Komory Składowej w Warszawie, ostatecznie Emeryt, w 78 roku życia. Pozostała w nieutulonym żalu Żona z Rodziną i Wnukami, zaprasza Familję, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w dniu jutrzejszym, o godz: 11 z rana, w Kościele Śgo *KAROLA Boromeusza*, przy ulicy Chłodnej, odbyć się mające, tudzież na wyprowadzenie zwłok zmarłego, w tymże dniu i z tegoż Kościoła o godz: 3 po południu, na cmentarz Powązkowski. (3,824.)

— Stanisław *Dąbrowski*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności, w wieku lat 30. Pograżona w głębokim żalu Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na żałobne Nabożeństwo w dniu

jutrzejszym, o godz: 10tej rano, w Kościele po-*Kapucyńskim*, oraz na exportację zwłok w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godz: 5tej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (3,819.)

— Julja z Zarzeckich *Puchalska*, przeżywszy lat 60, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 12 b. m. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godz: 2ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na które, pozostała Córka, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. (3,817.)

— W dniu 12tym b. m., oddano ostatnią Chrześcijańską posługę popiołom zgasłego przedwcześnie ś. p. Augusta *Radwana*. Rzewna i cicha łza Rodziny i Przyjaciół zmarłego pożegnała uleciała do lepszego życia duszę jego, tak jak skromne i ciche były przymioty twoje kochany Auguste. Obok tkliwego serca, które ogrzewa, opromienia szczęściem rodzinę, obok poczucia piękna i zamiłowania sztuki, która wznosi ducha nad poziom, byłeś dobrym kolegą, pożytecznym człowiekiem, społeczność straciła w tobie jednego ze swych zacnych a gorliwych pracowników. Te kilka wyrazów, niesionych ci na mogiłę, przyjazną dłonią dawnego twoego kolegi, przyjm szanowny Cieniu, — nie jako świadectwo uznania twej zacności, bo ta jako rzeczywiśta takiego poświadczenia przed światem nie potrzebuje, ale jako jawny, mimowolny niemal, a głęboki hołd czci dla zalet charakteru i cnót, które twój skromny wieniec doczesnych twych zasług składają. — N. N.

— Zgon przedczesny ś. p. Marji *Potockiej*, o którym donosiliśmy w *Kurjerze Warszawskim* z dnia 3go b. m., natchnął wieszczą naszego A. E. *Odyńca* piękną poezją, którą podajemy tu Czytelnikom naszym.

Pięknaś była o duszo przeczysta!
I twym bliźnim świtałaś jak zorza.
Tak im jasna i tak promienista,
Z myśli twoich świeciła myśl Boża.

Kto ich promień raz przejął swą duszą,
Kto w głąb twojej, raz sięgnął oczyma,
Ży się może z ócz jego osusza,
Lecz czci serca do grobu dotrzyma.

Cóż zrobiła, pytają niektórzy,
Cicha, skromna, tak zgasa za młodu?
Toć pytajcie co zrobił brzask zorzy,
Nim go chmury zaćmiły u wschodu?

Ile ptasząt swój śpiew zanóciło,
Ile ziół, ile kwiatów podrosło,
Ile oczu się ze snu zbudziło,
Ile modlitw ku Niebu się wzniósło?

Bo blask żaden nie świta daremnie,
Chociaż skutków zeń nikt nie obliczy,
O! nie w jedną pierś pewno, jak we mnie
Tchnął z niej urok świętości dziewiczej.

Tchnęła świętość godności niewieściej. —
I ktoś może natchniony ich siłą,
Wpływ tych natchnień tak w czynach obwieści,
Jak ja tylko w łzach nad jej mogiłą.

— Na wczorajszej prelekcji Prof: *Pęczarski*, ciągnąc dalej wykład o galwanizmie, mówił o działaniu stosu wołty, o wpływie magnesu, o strumieniach indukcyjnych, o wynalazkach Ampéra, Faraday'a i wykład swój ciągle objaśniał nader zajmującymi doświadczeniami z różnemi przyrządami, a szczególnie z cewką Rumkorfa, która wiele nader użytecznych ma

zastosowań a wynalazcy swemu znakomitą nagrodę pieniężną i ordery przyniosła.

— W Resursie Kupieckiej dnia 16 b. m., t. j. w Piątek, o godz: 6ej wieczorem, będzie miał prelekcje Prof. Szkoły Głównej, P. *Jurkiewicz*, na której ma wykladać o kopalniach Australskich, a następnie o żelazie. Bilety sprzedawane będą w Resursie Kupieckiej, w dzień prelekcji, od godz: 3ej po południu, do rozpoczęcia wykładu.

— Dziewiąta prelekcja publiczna Prof. Dra *Lewestama*, o Literaturze Europejskiej w XIX wieku, odbędzie się w przyszłą Niedzielę, d. 18 b. m., o godzinie 1ej z południa w Auli Szkoły Głównej

— Wczoraj w Szkole Głównej Warszawskiej, odbyła się pierwsza prelekcja technologii, Hrabiego Juliana *Lubińskiego*.

— Donieśliśmy już, że benefis P. *Zółkowskiego* będzie miał miejsce; wybór jednak sztuk dramatycznych na ten benefis, podobno dotąd nie ustalony, słyszeliśmy, że widowisko składać się ma z opery *Moniuszki* „Flis“, jednego aktu „Sztuki przypodobania się“ i „Uściskajmy się“. Jakkolwiek pragnęlibyśmy usłyszeć dawno niewidzianego „Flisa“, jakkolwiek Pan *Zółkowski* w operetce tej i w wymienionych komedjach, jak we wszystkim jest nieporównany, doskonały i t. p., snując szereg cały pochlebnych przymiotników, w hymnie szczerego uwielbienia dla znakomitego Artysty, sądziemy jednak, że w interesie samego P. *Zółkowskiego*, godziłoby mu się z nową wystąpić rolą. Widowisko zupełnie wyjątkowe, oddawna już na scenie naszej niewidziane, powinno być odznaczone, wyróżnione od innych. Publiczność wreszcie, która tak chętnie śpieszy z pomocą ulubieńcowi swojemu, zasługuje na to, aby jej w zamian odpłacono nowością. Chcemy nowości, bo prócz w „Geldhabie“ i „Smakoszu“, jednej nowej, a drugiej wznowionej roli, niepomniemy P. *Zółkowskiego* w nowej sztuce. Jest ich tam dosyć podobno w repertoarze, warto by więc wstrzymać się jeszcze z benefisem, a ułożyć lepiej widowisko z nieznanych dotąd utworów. Chętnie dłużej poczekamy, byleśmy za co pięknie podziękować mieli.

— Opera P. *Grossmana* Warszawianina, pod tyt: „Rybak z Palermo“, ma być podobno w roku przyszłym wystawioną w Paryżu.

— Słyszeliśmy, że znakomity nasz śpiewak P. Julian *Dobrski* opuściwszy scenę, nie przestaje pracować dla sztuki i gorliwie zajmuje się kształceniem młodych głosów. Kto tak umie śpiewać jak on, może być nauczycielem; umiejętne wydobywanie głosu i jego cieniowanie, prawdziwe uczucie w śpiewie, przy sztuce zdobywania efektów, głęboka znajomość muzyki, oto zalety *Dobrskiego*. Jeżeli częśćkę tych zalet przełać zdoła na swoich uczniach, już da im nie mało; ale przy energii, przy zamiłowaniu dla sztuki naszego Artysty, spodziewać się możemy, że dla uczniów swoich zechce uczynić wszystko, co tylko będzie w jego możności, byle mieli głos i pracować chcieli. Nie mówiąc o dawniejszych uczniach i uczennicach P. *Dobrskiego*, przypominamy tylko Panią *Jakowicką*, która z takim powodzeniem dawała się słyszeć w Paryżu. Jeszcze jedną zasługę podnieść możemy P. *Dobrskiego*, że ceny lekcji jego są nader umiarkowane, a dla

osób niezamożnych jeszcze o wiele niższe być mogą. Dla osób interesowanych możemy wskazać mieszkanie P. *Dobrskiego*, to jest na Lesznie w domu P. *Rentla* Nr 724, a zastać go można tylko do 11ej z rana.

— Miła zabawa, jaką jest teatr amatorski, coraz więcej upowszechnia się w naszym mieście. Słyszeliśmy o urządzaniu takowej w kilku domach tutejszych. W jednym z nich grane być mają: Komedjo-opera *Gregorowicza*, p. t. „Werbeldomowy“ i „Narzeczone“, komedja *Korzeniowskiego*; w innej komedja tegoż pisarza, p. t. „Pierwej mama“ i „Trzy wizyty“, komedja z Francuzkiego *l'omaczone* i t. d.

— „Gazeta Rolnicza“ w Nrze 8 podaje opis z drzeworytem maszynki do krajania chleba od razu na kilka części, wynalezionej w Francisko w Stanach Zjednoczonych przez P. *Simmons*. Podług opisu maszynka ta zdaje się nader praktyczną i zasługuje na sprowadzenie, więcej jak owe różne cacka i figle, których nam tyle zagranica co rok nasyla, a co figle to grosz, i nie mało się tego grosza marnuje na rzeczy, żadnego nie przynoszące pożytku. W tejże gazecie czytamy, że w Niemczech węgiel kamienny do ogrzewania pieców piekarskich coraz więcej wchodzi w użycie, przez co koszt opału zmniejsza się o połowę. Zwyczajne piece do drzewa z łatwością dadzą się przerobić do węgla, za dodaniem tylko rusztu, blachy i popielnika. Przy wzrastających cenach drzewa opałowego powinniśmy i nasi PP. Piekarze zastosować to ulepszenie, któreby im znakomitą oszczędność przyniosło.

— Pojutrze o godzinie 11-tej minucie 1-iej w wieczór, przypada now Kieżyca.

— Teofila *Ziomkowska*, kaleka, przy ulicy Przyrynek Nro 1885, coraz bardziej słabsza, traci zupełnie władzę w rękach i całym ciele, przypomina się łaskawym Dobrodziejom swoim, z prośbą, aby raczyli przyjść jej w pomoc, żeby się mogła wkupić do Zakładu PANNY MARJI. — Składam dla niej w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* kop: 30. — F. W.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od T. W. rs. 1 dla Wandy *Maleckiej* pod Nr 791, i rs. 1 dla sparaliżowanej Cecylii *Sztern* pod Nr 2907/s. — Od J. R. kop: 50 dla Wandy *Maleckiej*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 10 Marca. — Rząd Angielski otrzymał od swego Konsula w Kairze depeszę, donoszącą, że Rassam (agent Angielski, który miał wyjednać uwolnienie uwięzionego w Abissynji, Konsula Angielskiego Camerona i jego towarzyszków), otrzymał w Mayluah zaproszenie Króla Abissyńskiego Teodora, oraz przyrzeczenie bezpiecznej podróży. Rząd czerpie ztąd nadzieje prędkiego wyswobodzenia uwięzionych. (Nordd. Allg. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 9 Marca. — W Ciele Prawodawczem Francuzkiem, toczą się dalej rozprawy dotyczące rolnictwa. Do P. Pouyer-Quertier przyłączył się jako gorliwy protekjonista P. Tillancourt, gdy tym czasem w obronie systematu rządowego, to jest wolnego handlu, dość przeważnie bronił Baron Beauce. Przy tej sposobności zabierał także głos P. Fremy, Dyrektor *Credit foncier*, broniąc się dość niezręcznie przeciw zarzutom, jakie czynią stowarzyszeniu, na którego czele jest postawiony. — Cesarzewicz wydro-

wiał zupełnie z odry. — Stowarzyszenie literatów Francuzkich zaniósło do Ministra Spraw Zagran: zażalenie przeciw przedrukowi romansu napisanego przez jednego z członków w pewnym dzienniku Genewskim. P. Drouyn de Lhuys radził Komitetowi, aby pozwał dziennik pomieniony przed sąd Genewski, gdyby zaś sąd ten odmówił wymiaru sprawiedliwości, wówczas Minister wystąpi na drodze dyplomatycznej dla udzielenia opieki własności literackiej Francuzkiej. — W półpoście, jak to było zapowiedziane odbyła się w pałacu Poselstwa Austrjackiego u Xięcia Metternicha, reduta, czyli bal, na którym damy były w maskach i dominach wszelkiego rodzaju, bawiąc się intrygowaniem mężczyzn w czarnych frakach i bez masek będących.

(In. B.)

WŁOCHY. — Z Florencji 6go b. m. donoszą, że Komisja budżetowa pracuje gorliwie, ale wątpić należy, aby swój raport przed połową Kwietnia złożyć mogła Izbie. Na jednym z nadchodzących posiedzeń, ma ona prosić Ministra Skarbu, aby przedstawił swój budżet na rok 1867, z 30-miljonową oszczędnością. (I. B.)

Ostatnie Wiadomości.

Podług telegramu z Londynu, datowanego 12go t. m. „Morning-Post“ zaprzecza pogłosce, jakoby Austria prosiła o usługi Anglii w zagodzeniu nieporozumień istniejących z Prusami. — Prusy nie posłały żadnego ultimatum do Wiednia.

Z Bukarestu mamy telegram datowany 12. Delegowani na Reprezentantów Xięztw przy Konferencjach, wyjechać mieli 13go Marca do Paryża. — Ajenci dyplomatyczni rządu tymczasowego, przy Gabinetcie Francuzkim i przy Porcie, Balaceano i Alexander Golesco, wyjechali do Paryża i Konstantynopola. — Małżonka Kuzy, ma wrócić do Ruginosa za zezwoleniem Rządu.

Król Pruski miał 12go b. m. długą konferencję z Hr: Bismarck, szefem sztabu jeneralnego armji Hr: Moltke, oraz Jenerał-Adjutantem Hr: Alvensleben i Szefem Gabinetu wojskowego Treskowem. — Król zatwierdził także wyrok śmierci na Ludwika Grothe, mordercę Gregy'ego. (Schl:Ztg.)

Szarada.

Do Wawrzyńca R...

W odpowiedzi na zeszło-Sobotni Monogram.

Mój Wawrzyńcze, w twym Gapinie

Niechiałbym ja przemieszkiwać

Kiedy taki *wszystek* słyńie

Co to nawet nieda kiwać

Palcem w bócie. Kiedy byłem

Niegdyś u was tam w gościnie,

Jakaż dobra *czwarta* z drugą!

Toć u Lursa ja niepiłem

Lepszej nad nią. — Długo, długo

Niezapomnę jak Maćkowa

Barszcz z uszkami nam podała

Druga *pierwsza* choć garncowa

Zdała mi się jeszcze mała.

Ah! dobre to były czasy

Wspominam je z żalem nieraz

Gdyśmy zjadali frykasy

Pijąc wino... ale teraz

Trzecie pół *djabła* stanowi

Wszystek równa się *djabłowi!*

Bonifacy D...

(Zeszył Monogram: *Belkotanie.*)

— Osoby, które poczyniły zamówienia na nasiona u PP. *Bardet*, zechcą się zgłosić po odbiór tychże pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Ordynatów *Zamojskich.*

SKŁAD HURTOWY I CZĄSTKOWY

W I N,

przy ulicy Śto Krzyżskiej Nr 1331, wprost Szkolnej.

Poleca się wszelkimi doborami **Win, Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne, Oliwy, Sardynki i t.d.** — F. SPRINGER. (775).



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stepkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY** Augustowskie wędzone. (17,448).



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Hóhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).

TEATR WIELKI.

Dziś, ostatni raz opera *Il barbiere di Siviglia.* (Wystąpienie pożegnalne Pana *Ciampi.*) (Abonament lit: A Nr 21). — Jutro, Wystąpienie Panny *Bogdanoff.* *Sylfa* (2gi akt). — *Spiewka Pana Fortunata.* — Uwertura z opery *Le Pardon de Ploermel.*

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś, *Helena de la Seigliere.*

Gabinet Aletoskopów. — W Sali Resarsy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 30. Dzieci płaćą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 13 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 60 do rs. 8 kop. 25; żyta od rs. 4 k. 12½ do rs. 4 k. 87½; owsa od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 55; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 35; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 57½.

Okowity próby 10, płacono dnia 12go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 60½ do rs. 2 k. 66½; za garniec od rs. — kop. 85 do rs. — kop. 87.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 14go Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 50, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., żądają rs. 82 k. 10, dają rs. — k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 70 k. 33, dają rs. 69 k. 83; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1866 (oprócz kup:) oryg., za rs. 100, żądają rs. 108 k. 50, dają rs. 108 k. —; z r. 1866, żądają rs. 106 k. 50, dają rs. 105 k. 75; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metalliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 25; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydąg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. 17, dają rs. 66 k. 83; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 77 k. —, dają rs. — k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 124 k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. —, dają rs. 94 kop. 50; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 75; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 33 kop. 75); za dowody Kommiss: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 44 kop. —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop. —, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Res: drog żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —; Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. —, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 46. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 78. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 91½; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 115½.

K Ł O S Y,

CZASOPISMO

ILLUSTROWANE TYGODNIOWE,

wychodzić będzie w kwartale II gim r. b., na tych samych jak dotąd warunkach prenumeraty, a mianowicie:

Cena w Warszawie wynosi:

rocznie	rs. 8 kop:	—
półrocznie	„ 4 „	—
kwartalnie	„ 2 „	—
miesięcznie	„ — „	67½

Na prowincji na wszystkich Stacjach Poczтовых i w Cesarstwie:

rocznie	rs. 10 kop:	—
półrocznie	„ 5 „	—
kwartalnie	„ 2 „	50.

Prenumeratorowie z Cesarstwa otrzymujący tylko same „Kłosy“, dopłacają za koperty po kop: 50 kwartalnie, czyli rs. 2 rocznie.

Cena Tomu Igo, w małej jeszcze ilości znajdującego się na składzie, wynosi z przesyłką pocztową bez koperty rs. 5, w oddzielnej kopercie rs. 6.

Wszelka korespondencja pieniężna, tycząca się „Kłosów“, winna być adressowana do S. LEWENTAŁA, Wydawcy „Kłosów“, ulica Widok, dom własny Ner 1566a.

Zaszczytne uznanie, jakiego pismo nasze dostąpiło w czasie stosunkowo tak krótkim, uznanie objawione w liczbie prenumeratorów przewyższającej ich ilość na każde inne tutejsze pismo treści Literackiej, nie jest bynajmniej w oczach naszych nagrodą, za to cośmy dotąd spełnić zdołali, ile raczej bodźcem do dalszej usilnej pracy, skutkiem której, dopiero potrafiemy sobie na to współczucie zasłużyć.

REDAKCJA „KŁOSÓW“

WYŁĄCZNY SKŁAD ORYGINALNYCH AMERYKANSKICH MASZYN DO SZYCIA,

wynalazku i Fabryki **GROVER'A i BAKER'A,**
W BOSTONIE i NOWYM YORKU;

jakoteż innych, urządzony w Warszawie przy ulicy Wierzbowej, obok Hotelu Angielskiego, ma zaszczyt polecić:

- 1) **Maszyny familijne** Grover'a i Baker'a, na stolikach mahoniowych lub orzechowych, szyjące wszystkie szwy i wszystkie materiały, zaczawszy od tiulu i musliu, aż do skóry. Szew temi maszynami dokonany, ma wielką moc, trwałość i elastyczność, każdy ścieg tworzy osobną całość, tak że po rozcięciu nawet ściega, następny nie puści; szyją bardzo łatwo i cicho; są mocnej, trwałej, prostej i bardzo przystępnej konstrukcji; można niemi szyc zakładki, zszywać szwy proste i krzywe, jakoteż skośnie, obrębiać od najwzszego obrębka do kilkunastu cali szerokiego, podwrebiać, wszywać sznurek, który same wkładają, układają też same zakładki bez potrzeby liczenia nitki lub mierzenia; przyszywają sutasz, haftują na suknie, aksamicie i sutaszu; przyszywają sznur do sukni, lamują, marszczą, pikują, rygują watę bez potrzeby zaprasowywania podszewki, wszywają sznurek w obręb i t. p. **Jednem słowem: oprócz przyszycia guzika i obszycia dziurki szyją w białźnie i sukniach, jakoteż okryciach, wszystko, a to bawełną, niemi Inianem lub jedwabiem, które nie nawijają się na żadne metalowe szpulki lub ezółenka, lecz z każdego zwyczajnego kłębka, mogą być wprost na maszynie używane;**
- 2) **Takież maszyny większe, jakoteż ozdobniejsze;**
- 3) **Maszyny Grover'a i Baker'a,** stebaujące z dwóch stron;
- 4) **Whelera i Wilsona;**
- 5) **tamburkowe** jedną nicią szyjące, obrębiające i sutaszujące;
- 6) **ezółenkowe** systemów Grover'a i Baker'a, Singer'a, Callebaut'a i innych
- 7) **Igły** do różnych systemów maszyn;
- 8) **Jedwab, niet Iniane i bawełnę** w różnych kolorach i grubościach, lecz tylko w gatunkach najlepszych.

Za dobroć i dokładność Maszyn, sprzedanych przez nas poręczamy, gwarantując bezpłatną reparację przez dwa lata, o ile takowa z powodu wadliwej konstrukcji lub złego materiału okaże się potrzebną. — Reparaacje takowe dokonywane będą w naszej Fabryce Maszyn.

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny Ostrowskiego i Skł. (17,069.)

FABRYKA WATY

oraz Fabryka

Kapeluszy Ryżowych i Słomkowych,

istniejąca od lat kilku, która zjednała sobie względy Szanownej Publiczności, przy ulicy Podwał, wprost Kapitulnej gdzie plac pod Nr 304 w sklepie. Na nadchodzące wiosnę zapatrzyła się w nowe fasony Kapeluszy. Przyjmuje do przetwarzania, prania i farbowania. Z Magazynów z prowincji i Fabryk mniejszych, przyjmuje do prasowania, szycia i przerabiania. Osobom biorącym na tuziny Kapelusze, odstępuje się rabat. Oraz uprasza się o wykupywanie zaległych kapeluszy danych do przerobienia. Taż Fabryka Waty, z powodu drogiej bawełny wyrabia na trzy ceny, czyli gatunki, przyjmując do przerabiania stare, na arkusze zwyczajne i na koldry arkusze duże, z maszyny jak najładniej wyrabiane. **J. D.**

(3766)

Dwa dowody Bankowe,

na zastawione kosztowałości, Nr 8299 i 18,041 zaginęły; uprasza się znaleźć o złożenie takowych w Banku Polskim Zastrzeżenie nastąpiło. (3052).

Masło, Sery, Mleko i Śmietana,

z Dóbr Mieni, o mil 6 od Warszawy, przy szosy Brzeskiej, mogą być najporządniej i najsmaczniej wyrabiane i dostawiane do Warszawy po 100 krowach; potrzebny jest Komisant, któryby się podjął sprzedaży w Warszawie, lub **Krowy** te dobrze hodowane mogą być w **pacht** wypuszczone. — Wiadomość przy ulicy Jasnej Ner 1363a, u Wgo Frydrycha Właściciela domu, w każdym czasie. Właściciel Krów będzie dni 2 obecny w Warszawie, później na miejscu w Mieni za Mińskiem. — Tamże jest do sprzedania **Koniczyny** czerwonej korcy 5, ważącej pudów 300; **Mięszanki** Ner 3, na grunta średniej siły korcy 15; **Szporku** Olbrzymiego korcy 2 1/2; **Koniczyny** białej Olbrzymiej korzec 1. Nasiona własnej produkcji świeże, za kiełkowanie zaręcza się; próbki są w miejscu wyżej wskazanem w Warszawie. — Tamże do wydzierżawienia **Browar piwny, Wiatrak i Młyn wodny.** (2332.)

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 455 i 6 na przeciwko Zjazdu, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

LOKAL na lem Piętrze,

składający się z czterech Pokoi, Salonu z balkonem, Gabinetu, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy i Góry wspólnej, w razie potrzeby może być ze Stajnią i Wozownią. Tamże są do wynajęcia **Dwa Sklepy**, jeden od Krakowskiego-Przedmieścia, drugi od ulicy Senatorskiej, oraz kilka garniturów **Miehl** wiedeńskich do sprzedania. Wiadomość w haudlu Stefana Dobrycza. (3767).

Kantor Stręceń Służących

W. LUKAS,

przy ulicy Krokowskie-Przedmieście, przed Kościołem po Karmelickim, pod Nr 386. Zawiadamia JW. i Wch Państwa że ma do ulokowania wszelkiego rodzaju Sługi Służących z dobrą rekomendacją, tak w Warszawie jako też i na prowincji. W tymże Kantorze są Bony Niemki i Sklepowe do rozmaitych zakładów, oraz Oficjalności prywatni, Rządcy Domów, Pisarze i Ekonomci z chlubnymi świadectwami. (2765).

NASIONA

ROLNICZO-LEŚNE I OGRODOWIN,

polecają w najlepszych gatunkach,
S. Gasiorowski i Spółka,
przy ulicy Miodowej Ner 490/1, dom Wgo Lessera.
(3661.)

Pokój z osobnym wchodem zupełnie,

przy rogu Nowego Światu i Chmielnej dla Kawalera z wszelką usługą, przyzwoitym stołem i wygodą, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy, może Sąd dla osoby pięci żeńskiej, która przytem będzie miała opiekę macierzyńską i towarzystwo. Wiadomość ulica Chmielna; 6ty dom idąc od Nowego Światu po prawej ręce Nr 1526 na dole, Nr mieszkania 5, od godz. 3 do 6 po południu codzień. (3818):

ZARZĄD

OKRĘGOWY WOJENNO-MEDYCZNY.

W Zarządzie Wojenno-Medycznego Inspektora Okręgu Warszawskiego, mieszczącym się w domu pod Nrem 1579m przy zbiegu ulic Brackiej i Widok, odbywać się będzie licytacja z przetargiem, na dostawę dla Warszawskiego Apteckiego Magazynu: a) aptekarskich materiałów i medykamentów i b) rozmaitych innych zapasów, oraz szklanych i glinianych naczyń.

Termin na targ naznacza się 4 (16) i 8 (20) Marca roku bieżącego.

Licytacja będzie głośna, dozwala się jednak podania deklaracji zapieczętowanych, które winny być złożone w biurze nie później nad dziesiątą godzinę z rana w dzień na targ naznaczony, z odpowiednią kaucją, a mianowicie:

na przedmioty pod lit: a) rubli srebrem 1,400;

na przedmioty pod lit: b) rubli srebrem 775.

Deklaracje podane lub otrzymane po upływie tego czasu, będą uważane za nie białe.

Zarząd Wojenno-Medycznego Inspektora zawiadamiając o tem, wzywa mających chęć do stawienia się na licytację w wyżej rzeczonym terminie z oznaczoną kaucją w gotówce lub w papierach Rządowych.

Warunki tej entrepryzy mogą być przejrzane w biurze Zarządu codziennie od godziny 10ej z rana do 2ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Pomocnik Wojenno-Medycznego Inspektora,

Radca Kollegjalny, K. Kühlewein. (D. W.)

ZARZĄD

ZAKŁADÓW BANKU POLSKIEGO NA SOLCU.

Podaje do publicznej wiadomości, że na bieżący miesiąc Marzec r. b., ustanowione zostały następujące ceny na mąkę i otręby:

Mąka pszenna najpiękniejsza	N 0 pud	rs. 2,27 1/2
" " gatunku	N 1 " "	2,05
" " "	N 2 " "	1,95
" " "	N 3 " "	1,50
" żytnia	N 1 " "	1,65
" " "	N 2 " "	1,50
" " "	N 3 " "	1,25
Otręby żytnie miałkie i grube	" "	0,42 1/2
" pszenne miałkie	" "	0,40
" " grube	" "	0,35
Szpicówka	" "	0,15
Omiecin	" "	0,50

Przezem nadmieniam się, że wszystka mąka pszenna sprzedawana w samych Zakładach, w sprzedaży cząstkowej na partje, zaczawszy od 1/4 puda, jak w Składach Zakładowych na mieście, pochodzi z młwa pszenicy ze zbioru 1864. r.

(3825.)

Jest do sprzedania:



Fortepjan o 6ciu oktavach,

Fabryki Buchholza, w stanie zupełnie dobrym, oraz **Paka** na skład garderoby, za cenę bardzo przystępną. Są także do wynajęcia **trzy Lokale** na Pradze, na Garbarach, zaraz lub od Wielkiej Nocy. Wiadomość pod Nr 202; ulica Podwał na pierwszym piętrze na ganu na lewo.

(3643.)

DOGODNOŚĆ!!!

Nowo otworzony został:

Skład Węgla Kamiennych,

przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 19, w domu Wgo P. Jasper, wprost ulicy Smolnej. Skład niniejszy zawiadamia, iż dostać można od jednego korea do najwyższej liczby, po cenie stałej 70 kopiejek za korzec, odstawa zakupionego Węgla zaraz nastąpi. (3746.)



Pod Nr 1556, przy ulicy Chmielnej są do sprzedania **Kasztany, Bzy, Agrasty, Porzeczki i Akacye**, oraz **Kompas** marmurowy. (3788.)

Godne uwagi dla PP. Kupców!

Wilhelm Marx, Szypper, który od wielu lat Dniepr objeżdżał, i u tamtejszych Kupców chlubną zyskał renomę, stoi obecnie przy Tarasie z swoją berlinką, dla przyjmowania zleceń frachtowych do Brześcia, Pińska, Mozery, Kijowa, Czerkasu i Kremenczuku. Panowie Kupcy i Fabrykanci, którzyby towary w wyżej wymienione miejsca przesać chcieli, zechcą się zgłosić do niżej podpisanego, który im za punktualność i pośpieszne odstawienie poręcza. **Wilhelm Marx.**

(3858.)

Doświadczony, godzien zaufania

Gospodarz (Rolnik),

w średnim wieku, żonaty, z nieliczną Familją, posiadający język polski, opatrzony w chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje miejsca na Rządęc znacznego Majątku Ziemskiego, lub Rządęc więcej Dóbr. — Wiadomość u Ekonomu Grüner, w Gross-Strelitz, w górnym Szlązku, w Prusach. (3209.)

HANDEL NASION ROLNICZYCH,

Ludwika Kunkla

W POZNANIU.

Poleca wszelkie **Nasiona polne i leśne**, sprzętu zeszlatorozcznego, po cenach jak najtańszych, i cennik swój na łaskawe żądania franco przesyła. (2982.)

W Restauracji Tivoli

przy ulicy Królewskiej

nowo przybyłe **TOWARZYSTWO z Berlina** grać i śpiewać humorystycznie będzie codziennie od godziny 7ej wieczór. (1889.)

Syrop Chiny z żelazem,

Pan Grimault et Comp. farmaceut w Paryżu, urzeczywistnił jedno z najpożądanych zadań lekarskich, a jest **połączenie** Chiny z żelazem niepodległe rozkładowi i nadto smaku przyjemnego. Syrop ten, w wielkiej ilości w Niemczech używany, oddano pod rozbiór Panu Profesorowi **Kleczyńskiemu**; a ten w dzienniku wiedeńskim „Medizinische Wochenschrift“ z dnia 14 Października r. b wyraża się o nim w sposób następujący:

„Pan Grimault, w połączeniu ze sobą czystych lekarstw a wybornych, był w tem od innych szczęśliwszym, że niemi obwinęte niejako żelazo, prócz smaku przyjemnego, ma jeszcze i to do siebie, że przechodzi w krwęż daleko prędzej, aniżeli wszelkie inne preparata żelaza, jakie zwykle aż dotąd po Aptekach przygotowywano.“

„Syrop żelazisty Pana Grimault, jest jednym z preparatów farmaceutycznych najtrafniej przyrządzonym lekarstwem żelazistym, ściśle naukowym, a rozwiązującym zupełnie zadanie: jakimby sposobem udzielać żelaza wraz z chiną w sposób prosty, a jednak przyjemny i nie rażący i tem zadowolnić każdego.“

(Podpisano) Wincenty Kleczyński, Przysięgły Sądów Wiedeńskich, Chemik Szpitala Jego C. Kr. Mości w Wiedniu i Chemii Professor. (19,646.)

Jest do sprzedania



Szeslæg safjanowy,

włosem wyściełany, bardzo mało używany, w domu W. Skwarcowej przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1065, na 1em piętrze, Nr mieszkania 12, lub miejscowy stróż wskaże. — (3815.)

Jest do sprzedania:



nowy Faeton dwumiestny,

na bukowych kołach, za 400 rs., przy ulicy Chmielnej w domu P. Petrow Nr 1527. — (3810.)

CENNIK ŻELAZNYCH SZAF BEZPIECZEŃSTWA

do przechowywania pieniędzy, kosztowności i t. p.,

FABRYKI

OSTROWSKIEGO I Spółki,

przy ulicy Senatorskiej, obok XX. Reformatów, jako też i przy ulicy Wierzbowej,
obok Hotelu Angielskiego, w Składzie Amerykańskich MASZYN DO SZYCIA.

Ner Szafy	Żelaznej części			Drewnianej podstawy.	CENA Rubli sr:
	Wysokość	Szerokość	Głębokość	Wysokość	
	C	a	l	i	
1	27	22	20	30	100
1a	30	25	24	30	110
2	30	25	24	30	140
3	34	28	24	28	180
4	41	28	25	28	200
5	45	32	25	24	240
6	53	33	26	20	300
7	60	34	26	12	350
8	65	34	26	6	450

U W A G I

Większe lub innych rozmiarów Szafy, Fabryka wyrabia na zamówienie.

Urządzą się także całkowite Skarbce.

Szafy te imitują drzewo; mahoniowe, orzechowe, palisandrowe, i są bardzo starannie i ozdobnie wykonane, a za pewność i dobroć poręcza Fabryka.

Znaki są konstruowane podług najnowszych wynalazków.

Handlującym odstępując się stosowny rabat.

(16,810).



Dom w Ciechocinku,

każdego czasu jest do sprzedania, w punkcie dobrym i blisko źródła urządzony, i utrzymujący w sobie Hotel, składający się z Sali Gościnnej, Sali Billardowej i kilku Pokoi, wraz z Suterynami i Stajniami; mający chęć kupna, może się zgłosić do Właściciela tegoż domu w Ciechocinku pod Ner 54, do P. Juliana Feldt. (3572.)

Gruntu obsianego żyrnego

klasy pierwszej, około 600 dziesiątina (włók 10), na cztery pola podzielone, bez zabudowań, jest do wypuszczenia w wieczystą dzierżawę; cztery mile od Warszawy na trakcie Lubelskim, od stacji pocztowej Dąbrowa wiorst cztery. Obszerniejsze objaśnienia w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3812)

Panna uzdatniona w krawieczyźnie

i bieliźnie, znająca dokładnie ob. wiazki Panny-Służącej, ży- czy sobie objąc takowe w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Tamka w domu Wgo Smolińskiego Nr 2833, w sieni na prawo, w mieszkaniu P. Tchórzewskiej. — (3820.)

Pokój i Pokoik na lem piętrze,

jeden z osobnym wchodem, drugi ze wspólnym, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Piwnej Nr 45, obok Fukiera; wchód od Starego-Miasta. — (3816)



Kareta lekka poczworna,

czyli tak zwana potrójna, bardzo dobrej budowy, tak jak nowa, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość na Lesznie Numer domu 721, mieszkania Nr 7. (3786).



Garnitur Mebli Mahoniowych,

kozetowej roboty, najświeższego fasonu, wędnianym amaranowym adamaszkiem kryty, składający się z jednej Kozety, 2ch Foteli, 6ciu Krzesel i Stołu. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło Nr 185 na lem piętrze, w bramie, Nr 4 mieszkania. (1621)

Krakowskie-Przedmieście, Nr 431, gdzie Apteka Wgo Hakebeil, do najęcia od Wielkiej Nocy na 3ciem piętrze TRZY POKOJE i KUCHENKA z wejściem formującym Przedpokój, dające się podzielić na 2 od frontu i 1, wyklejone, suche, z widokiem na nowo formujący się ogród. (3641).

Ktoby był w chęci zamienienia

Majątku Ziemskiego

w glebie pszennej, nieodległego bardzo od Warszawy w cenie nie przenoszącej Rs. 50,000 na DOM, przy jednej z prencypalnych ulic tu w Warszawie leżący, przynoszący teraz rocznie dochodu Rs. 1,800. Zechce się zgłosić pod Nr 638c. przy ulicy Czystej na 1sze piętro Nr 2 drzwi. (3613).



Dla Amatorów!!!



Przywiozłem umyślnie pięknie wyczyszczonych **GILLI** jako też kilka pięknych **Kanarków** po pozytywce śpiewających, z czem polecam się Szanownej Publiczności. Mieszkam w Hotelu Paryzkim, Nr 3 mieszkania. (3762).

Potrzebne jest:



Pjanino mało używane,

najnowszej konstrukcji, zupełnie w dobrym stanie będące. Ktoby miał takowe do zbycia, zechce zostawić swój adres w Cukierni Ferrarego, w domu Petyskusa na rogu ulicy Senatorskiej i Wierzbowej. (3761).

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Dwa MAGLE Wiedeńskie

za Rs. 225, przy rogu ulicy Chmielnej i Brackiej, Nr 1576. (3789).



różne Meble mało używane,

wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1261, na lem piętrze Nr 13, w oficynie. — (3814).



SZCZENIAKI,

prawdziwej rasy Angielskiej **Levrette** są do sprzedania, pod Nr 764, ulica Elektoralna. (3763).